

## CHŁODNICZA PRZYGODA ZARADNEGO SZCZURA

Naukowcy twierdzą, że gdyby ród ludzki został przez jakiś kataklizm dziejowy zmieciony z powierzchni ziemi, największą szansę na zajęcie naszego miejsca miałyby szczury. Żadne inne zwierzę nie zgromadziło w sobie tak wielu cech umożliwiających przetrwanie w warunkach ekstremalnych. To miłe zwierzątko odznacza się dużą inteligencją i umiejętnością natychmiastowego dostosowania do nowych, nawet najtrudniejszych okoliczności. Historia pewnego szczura, którą chcę opowiedzieć, dobitnie przemawia za słusnością powyższych stwierdzeń.

Oto, co zdarzyło się w jednej z chłodni składowych w Polsce. Z zakładów drobiarskich dostarczono kilka ton świeżo ubitego, opakowanego w kartony, drobiu. Do jednego z pudeł zakradł się wygłodniały szczur i on właśnie będzie bohaterem tej opowieści. Nie przewidział nieborak, gdzie zostanie zaniesiony wraz z wypełnioną smakołykiem skrytką i jaką przygodę zgotuje mu los. Po rutynowym załadunku drobiu do zamrażalni tunelowej, zaryglowano drzwi i uruchomiono włączany i wyłączany od zewnątrz układ chłodzenia. Temperatura w tunelu może dochodzić do  $-25^{\circ}\text{C}$  przy huraganowym wietrze o prędkości 6-8 m/s, wywołanym przez pracujące wentylatory. Z chwilą zamknięcia drzwi tunelu rozpoczęła się walka dzielnego gryzonia ze srogim żywiołem.

Bohater naszej opowieści walczył o życie. Jaką obrał strategię? Czym się wyróżnił?

Wykazał się bezbłędnym, wprost zdumiewającym instynktem adaptacji do zaistniałej, skrajnej sytuacji. Wybrał tę jedną, jedyną linię działania, która umożliwiała przetrwanie. Wszystkie inne zachowania byłyby błędne i tragiczne w skutkach. Przede wszystkim ukończył obfitą biesiadę, zasilając swój organizm w zapas niezbędnej energii, po czym przystąpił do kolejnego etapu działania. Pociął kilka kartonów na małe kawałeczki i w najbardziej zacisznym miejscu usypał kopczyk i skrył się pod nim, zapewniając sobie w miarę ciepłe schronienie.

Gdy następnego dnia otwarto drzwi zamrażalni celem wyładunku zamrożonego towaru, z tunelu wyskoczył - ku zdziwieniu operatora - nasz nieco osłabiony, ale żywy bohater. Przeżył niezwykle groźną przygodę dzięki swojej inteligencji i zapobiegliwości.

Na tle naszej opowieści rodzi się pytanie - jak w tych samych warunkach zachowałby się człowiek? Czy i jak stworzyłby sobie szansę na przetrwanie? Z pewnością dużą rolę odegrałyby emocje. Strach paraliżuje zazwyczaj konstruktywne myślenie i działanie. Jak się wydaje miałyby szansę na przeżycie, gdyby jak najszybciej unieruchomił wentylator, uciszając huraganowy wiatr, ale ze względu na

brak w tunelu wyłączników, mógłby to uczynić tylko przez zablokowanie śmigieł wpychając do obudowy wentylatora wypełnione drobiem kartony. Doprowadziłoby to do spalenia uzwojeń silnika elektrycznego lub wyrzucenia bezpieczników przeciążeniowych. Następnym posunięciem powinno być odgrózenie bloku chłodnicy od reszty tunelu ścianą zbudowaną z wypełnionych drobiem kartonów. Mogłaby ona stanowić parawan ochronny przed wiatrem, nawet w przypadku braku możliwości wyłączenia wentylatorów. Kilkaset sztuk wypełnionych ciepłym drobiem pudeł, byłoby dostateczną ilością budulca, do wzniesienia w okolicy drzwi wejściowych domku typu igloo. W tych warunkach, rzecz jasna, nie wolno byłoby zasnąć. Innych szans dla przeżycia człowieka trudno jest się dopatrzeć.

Trzeba zaznaczyć, że przypadki pozostawienia człowieka w chłodni nie należą do odosobnionych. W dużych obiektach chłodniczych w Polsce istnieją przewidziane na taką okoliczność specjalne instalacje sygnalizacyjne pod nazwą CZŁOWIEK W CHŁODNI. Tłukąc szybkę nad przyciskiem alarmowym znajdującym się przy drzwiach wejściowych wewnątrz każdego pomieszczenia i naciskając na ten przycisk, uruchamiamy instalację świetlno-akustyczną w maszynowni lub w portierni. Alarm taki pozwala człowiekowi wyjść z opresji.

W dłuższym okresie czasu szczury potrafią przystosować się do życia i rozmnażania w warunkach niskich temperatur chłodni. Znane są przypadki, kiedy to zagnieżdżone w mroźni o temperaturze  $-20$  do  $-25^{\circ}\text{C}$  wycinały sobie w zamrożonych tuszach mięsnych wnęki, w których żyły i rozmnażały się. Taki tryb życia był trybem z wyboru - bowiem choć chłodno - nigdy im nie było głodno. Tuczły się do karykaturalnych rozmiarów.

Istnieje ponadto wiele innych dowodów na to, że szczur jest zwierzętkiem niezwykle odpornym. Jest odporny na ekstremalne zmiany temperatury, długotrwały głód, na promieniowanie radioaktywne itp. Zachowuje się zdumiewająco podczas zagrożenia w życiu gromadnym. Posiada zdolność przewidywania klęsk i katastrof, które byłyby dla niego groźne. Jak donosi literatura marynistyczna, opuszcza mający zatonać okręt. Takich fascynujących cech można przytoczyć znacznie więcej. Potrafi nawet udomowić się i zaprzyjaźnić z człowiekiem.

Z opowieści tej wynika morał: Nie dopuśćmy, aby to inteligentne zwierzętko zajęło nasze miejsce. Dbajmy o środowisko naturalne, w nim bowiem tkwi nasza szansa.

**Aleksander PALIWODA**

(„Technika Chłodnicza i Klimatyzacyjna” 4/1994)